

FURCA – ŚWIECCY DLA KAPŁANÓW

– Gdy dwa lata temu wraz z grupą osób różnych stanów i zawodów tworzyliśmy fundację mającą wspierać edukację księży z Polski w Rzymie, mieliśmy przed oczyma jasną prawdę: duchowni w sposób szczególny potrzebują rzetelnej formacji, wszechstronnego wykształcenia, mocnych argumentów, by głosić Ewangelię w dzisiejszym świecie – wspomina Maciej Mazurkiewicz, prezes Fundacji Rzymskiego Centrum Akademickiego (FURCA), szczęśliwy mąż i ojciec trzech synów, inżynier, przedsiębiorca

ANNA KRZYŻOWSKA, LIDIA TKACZYŃSKA

Skoro dbam o jak najlepszą edukację swoich dzieci, bo wierzę, że w ten sposób im pomagam, podobnie staram się traktować swoich duszpasterzy. Przecież oni uczą się i pracują również dla mnie, a za dobrą pracę należy się dobra zapłata. Tak wyrażam im swoją wdzięczność za ich święte powołanie do kapłaństwa – dodaje Maciej Mazurkiewicz. – Zależy nam na tym, by świeccy autentycznie czuli się odpowiedzialni za kapłanów i tę odpowiedzialność konkretyzowali: modlitwą, umartwieniem i w miarę możliwości wsparciem materialnym. Fundacja stara się zdobyć środki na stypendia dla polskich księży, którzy podejmą studia na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża w Rzymie (PUSC), aby po powrocie do kraju pracować dla dobra Kościoła w miejscu, które wskażą im biskupi diecezjalni. Do czasu powstania FURCA księża z Polski korzystali ze stypendiów fundowanych w innych krajach. Nadszedł czas, byśmy wzięli sprawę w swoje ręce i sami zaczęli pomagać – mówi Mazurkiewicz.

Wizja trzech świętych

Powstanie w Rzymie uczelni, która zadbałaby o harmonię między formacją intelektualną a duchową, było wielkim marzeniem św. Josemaríi Escrivy de Balaguera (1902-75), założyciela Opus Dei. Taką wizję studiów, jak wiemy, miał również św. Jan Paweł II, który wspierał powstanie Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża jako odpowiedzi na wyzwania ewangelizacyjne trzeciego tysiąclecia. Pamiętamy, jak często Papież z Polski podkreślał jedność wiary i rozumu, przenikających się wprost i wspierających wzajemnie – fides et ratio.

To pragnienie dwóch przyszłych świętych zrealizował bł. Álvaro del Portillo (1914-94), umiłowany następca św. Josemaríi Escrivy, zakładając w 1984 r. instytucję, która ukształtowała status papieskiego uniwersytetu.

Wielu biskupów decyduje się wysłać księży ze swoich diecezji właśnie na Papieski Uniwersytet Świętego Krzyża ze względu na jego wysoki poziom akademicki, połączony z indywidualną troską o formację ludzką i duchową każdego ze studentów.

– Kościół jest katolicki, czyli powszechny. Studia w Rzymie, na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża lub na innej papieskiej uczelni, mają głęboki sens – podkreśla ks. dr Jan O'Dogherty, przedstawiciel PUSC w Polsce. Dobrze to rozumieją polscy biskupi, którzy od dawna wysyłają wielu kapłanów na studia do Rzymu. Z jednej strony na rzymskich uczelniach pracują wybitni wykładowcy z całego świata, co nie jest możliwe na poziomie pojedynczych diecezji. Z drugiej – św. Jan Paweł II – który sam studiował w Rzymie – mówił, że dla tego, który ma szczęście zatrzymać się w stolicy chrześcijaństwa, bardziej niż studia ważne jest uczyć się samego Rzymu. Jak pisze w swojej książce „Dar i Tajemnica”: „Moje kapłaństwo, moja formacja teologiczna i duszpasterska są prawie od samego początku wpisane w doświadczenie Rzymu”. – Studia w Rzymie ułatwiają wzrastanie w katolicyzacji, w trosce o jedność Kościoła i w miłości do Ojca Świętego. Są to aspekty niezmiennie ważne w życiu każdego kapłana – dodaje ks. O'Dogherty.

Oczyma absolwentów

Obecnie na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża studiuje 20 Polaków, a studia ukończyło 154 polskich księży, pochodzących z 32 różnych diecezji. Pośród nich było 3 biskupów.

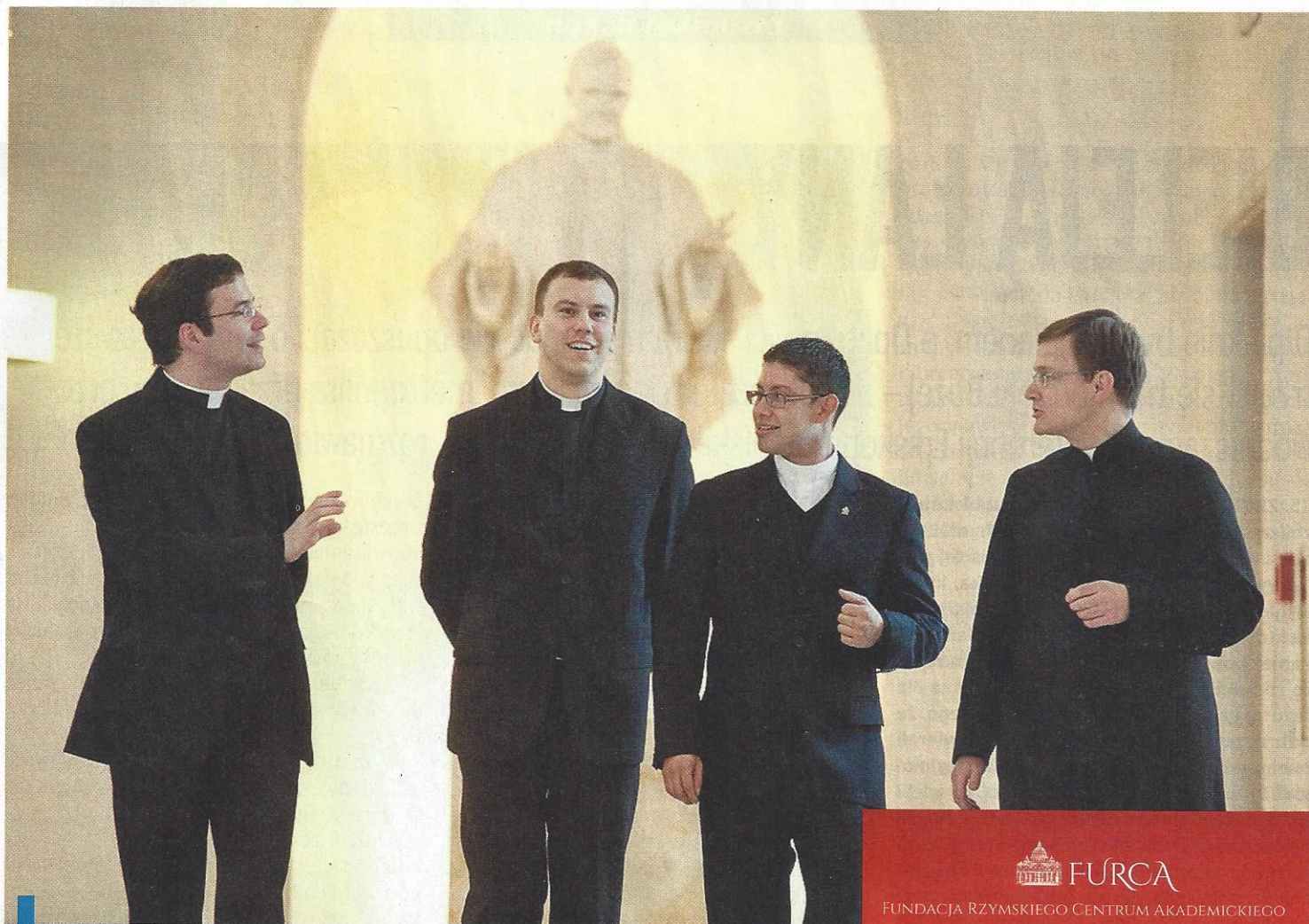
Absolwenci uniwersytetu wspominają studia w Rzymie jako czas bardzo pracowity. Warto wspomnieć, że każdy student PUSC ma swojego opiekuna studiów, tutora, który pomaga mu w planowaniu i optymalnym wykorzystaniu

czasu pracy. Jaki ma to wpływ na efektywność nauki, opowiada ks. Paweł Ryteł-Andrianik – absolwent uczelni, obecnie rzecznik Konferencji Episkopatu Polski: – Indywidualne podejście do studenta sprzyja integralnemu rozwojowi osobowości. Wykładowcy nie tylko przychodzą na zajęcia, ale też są do dyspozycji studentów od godz. 8.30 do 18.30 w budynku biblioteki uniwersyteckiej, gdzie każdy profesor ma swoje biuro.

Ale nie samą nauką żyje człowiek. Współpracownicy fundacji żartują sobie czasem, że studia na PUSC to jak duchowe MBA, czyli certyfikat wysokiej naukowej jakości dla księży, ale bez głębokiej, osobistej formacji i wzrostu świętości żadne MBA nie miałoby wartości nadprzyrodzonej.

– Unikatową cechą Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża jest szczerza troska o formację duchową studentów – wspomina bp Wiesław Lechowicz z diecezji tarnowskiej, który uzyskał na PUSC doktorat z teologii. – Podczas swojego pobytu w Rzymie mogłem rozwinąć się na płaszczyźnie duchowej dzięki konferencjom profesorów i świadectwu ich życia. Miałem możliwość korzystania ze środków formacji religijnej i z dni skupienia, co przyczyniło się do tego, że nasze studia teologiczne odbywały się w prawdziwie chrześcijańskim klimacie duchowym. Z perspektywy czasu ten aspekt doceniam jeszcze bardziej. Na uniwersytecie panowała taka atmosfera, że czułem się bardziej częścią rodziny niż studentem.

Na PUSC istnieje możliwość studiów na Wydziale Komunikacji Społecznej. Wspomniany kierunek ukończył w 2011 r. ks. Mariusz Boguszewski, dyrektor Referatu Informacji i Środków Społecznego Przekazu Diecezji Drohiczyńskiej, redaktor odpowiedzialny „Niedzieli Podlaskiej”. Studia na Papieskim Uniwersytecie Świętego Krzyża wspomina jako czas doskonałej praktyki dziennikarskiej i przygotowania do ewangelizacji za pomocą mediów.



Polscy księża wyjeżdżający na studia do Rzymu potrzebują naszej pomocy

 **FURCA**
FUNDACJA RZYMSKIEGO CENTRUM AKADEMICKIEGO

– Profesorowie byli bardzo wymagający. Teraz, po latach, myślę o nich z wdzięcznością. Dzięki nim zdobyłem praktyczne przygotowanie, które wykorzystuję w swojej obecnej pracy. Codzienne prasówki, nagrania programów, reportaże nauczyły mnie warsztatu i języka dziennikarskiego. To ważna umiejętność nie tylko w kontaktach z mediami, ale przede wszystkim w pracy duszpasterskiej.

FURCA – świeccy dla kapłanów

Fundacja Rzymskiego Centrum Akademickiego nie generuje żadnych kosztów. Wszyscy zaangażowani w to dzieło pracują w ramach wolontariatu, także każda złotówka wpłacona na konto fundacji zostaje przeznaczona na stypendia dla kapłanów.

– W fundacji każdy ma konkretne zadania, tak różnorodne, jak i my jesteśmy różni, ale na pewno tym, co nas łączy, jest wielki szacunek dla stanu kapłańskiego – mówi Anna Pustuła, wolontariuszka FURCA, specjalistka w dziedzinie kontroli jakości.

– Pamiętam, jakie wrażenie zrobił na mnie fakt, że św. Josemaría przed wyświęceniem na kapłanów pierwszych swoich duchowych dzieci zaprowadził ich do kaplicy i powie-

Św. Josemaría przed wyświęceniem na kapłanów pierwszych swoich duchowych dzieci zaprowadził ich do kaplicy i powiedział, że powinni być jak ten dywan pod ołtarzem, po którym się stąpa, żeby innym łatwiej było chodzić

dział, że powinni być jak ten dywan pod ołtarzem, po którym się stąpa, żeby innym łatwiej było chodzić. To ważne, byśmy uświadomili sobie, jako świeccy członkowie Kościoła, jak dobry jest Chrystus, że dał nam kapłanów, powinniśmy dziękować za nich i pomagać im. Duchowni to jeszcze nie aniołowie na ziemi, to ludzie z krwi i kości, którzy mają materialne potrzeby jak każdy z nas – uśmiecha się Anna Pustuła.

Wśród osób, które wspierają finansowo fundację, są pp. Iwona i Czesław Warszewiczowie: – Wspierając fundusz stypendialny FURCA, czujemy się tak, jakbyśmy pomagali zdobyć wykształcenie naszemu przybranemu synowi, któremu studia w Rzymie pomogą być świętym i mądrym księdzem. To dla nas forma duchowej adopcji, która ma bardzo konkretny wymiar. Wierzymy, że nasze wpłaty przyczyniają się do tego, by każdy uzdolniony ksiądz, nawet z najmniejszej miejscowości w Polsce, mógł bez przeszkód kształcić się i rozwijać swoje kapłańskie powołanie.

Fundament Kościoła stanowią jego pasterze, dlatego tak ważne jest, by mieli oni ugruntowaną wiarę i głębokie rozumienie katolickiego nauczania. Chrześcijanin nie może realizować swojego powołania bez księży. To dzięki ich poświęceniu i służbie mamy dostęp do skarbów Kościoła, jakimi są sakramenty święte. Czerpiemy z pracy duchownych przez całe ziemskie życie, by na końcu tej drogi osiągnąć niebo. Nasza wdzięczność powinna być bezgraniczna. Aktywne wspieranie księży na drodze do świętości jest naszym wkładem, który możemy ofiarować Kościołowi.

Więcej informacji na stronie:
www.furca.org